

Złote gody

Kiedy byliście mali,
to już żeście się znali
lecz nie wiedzieliście o tym,
że jak dorośnięcie
to się bliżej poznacie
i się pobierzecie.



Przyjaźń Wasza tak dobra
parę latek już trwała
aż w końcu panienka
Pana żoną została.

Ślub wzięliście w kościele,
potem było wesele,
goście byli też mili
i całą noc się bawili.



Przeżyliście ze sobą
długich lat wiele.
Dziś macie właśnie
swoje złote wesele.

Nikt z Was nie pomyślał o tym,
że tak szybko to zleciało
bo pięćdziesiąt lat ze sobą
to jest trochę właśnie mało.



Przeżyjecie jeszcze więcej
Jeśli Bóg Wam dopomoże
Więc niech Bóg kochany
Czuwa zawsze nad Wami.